

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2015 r. sygn. akt II K 26/15 Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju uznał M. M. za winnego tego, że:

- w dniu 18 grudnia 2014 roku w J., po uprzednim użyciu przemocy wobec M. F., poprzez uderzenie go pięścią w twarz i kopnięcie zabrał w celu przywłaszczenia kurtkę, pieniądze w kwocie 90 zł i telefon marki S., łącznej wartości 240 zł na jego szkodę, przy czym czynu tego dopuścił się po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wobec niego wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 03.04.2012 r., sygn. akt II K 1500/11 za umyślne przestępstwo podobne z art. 278 § 1 k.k. i inne, którą to karę odbywał w okresie od dnia 08.09.2013 r. do dnia 08.05.2014 r., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

- w dniu 27 listopada 2014 roku na parkingu supermarketu (...) w J., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku publicznego, poprzez kopanie i uderzanie dokonał uszkodzenia cudzej rzeczy poprzez:

- wgniecenie karoserii i zarysowanie powłoki lakierniczej samochodu osobowego marki K. (...) nr rej. (...), powodując straty w kwocie 1.100 zł na szkodę N. G.,
- wgniecenie karoserii samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...), powodując straty w kwocie 800 zł na szkodę J. K.,
- wgniecenie karoserii i zarysowanie powłoki lakierniczej samochodu osobowego marki T. (...) nr rej. (...), powodując straty w kwocie 900 zł na szkodę A. J.,

przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanego w pkt I., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych wobec M. M. jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzono karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie Sąd I instancji na podstawie art. 57a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych A. J., N. G. i J. K. nawiązki w kwotach odpowiednio 900 zł, 1100 zł i 800 zł.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. oraz art. 265 k.p.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w

sprawie, tj. od dnia 09.01.2015 r., godz. 12:20 do dnia 18.02.2015 r., godz. 12:20; od dnia 10.03.2015 r., godz. 12:20 do dnia 08.04.2015 r., godz. 12:20; od dnia 05.05.2015 r., godz. 12:20 do dnia 15.06.2015 r., godz. 12:20 oraz od dnia 10.07.2015 r., godz. 12:20 do dnia 16.07.2015 r. godz. 12:20, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Sąd I instancji zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. F. kwotę 1033,20 zł tytułem zwrotu kosztów obrony świadczonej z urzędu oraz na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania obejmujące opłatę w kwocie 400 zł i wydatki w kwocie 1495,55 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył przedmiotowy wyrok w części dotyczącej sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie zarzucanego mu przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Obrońca wskazał na błąd w ustaleniach faktycznych wynikający z nieuzasadnionego przyjęcia, iż oskarżony w dniu 18 grudnia 2014 r., po uprzednim użyciu przemocy wobec M. F., poprzez uderzanie go pięścią w twarz i kopnięcie, zabrał w celu przywłaszczenia kurtkę, pieniądze w kwocie 90 zł i telefon marki S., łącznej wartości 240 zł na jego szkodę, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie daje podstaw do takich ustaleń gdyż:

a/ jak wynika z okoliczności sprawy bezpośrednim zamiarem oskarżonego nie był zamiar zaboru rzeczy pokrzywdzonego, a jedynie jego pobicie do czego zresztą oskarżony przyznał się już na początku postępowania, co w konsekwencji winno skutkować inną oceną znamion czynu zabronionego;

b/ jak wynika z okoliczności sprawy pokrzywdzony M. F. od samego początku i na każdym dalszym etapie postępowania nie był w stanie rozpoznać i wskazać sprawcy rozboju, a przekonanie co do sprawstwa oskarżonego wywodzi jedynie z dowolnego przekonania, iż skoro oskarżony sam przyznał się do tego, że go uderzył a w pobliżu nie było innych osób to w takim razie sprawcą kradzieży musi być również oskarżony;

c/ wersji oskarżenia nie potwierdzają zeznania jedyne go bezstronnego świadka, tj. ochroniarza L. S., który wprost zeznał, iż samego zdarzenia nie widział, jak również nie jest w stanie stwierdzić czy pokrzywdzony w ogóle wychodził z kurtką z budynku na teren Dworca;

d/ zapis monitoringu również nie potwierdza wersji oskarżenia, a w wielu fragmentach potwierdza wersję przedstawioną przez oskarżonego, w tym to, że oskarżony i pokrzywdzony wychodzili innymi wyjściami co z kolei przeczy twierdzeniom, iż oskarżony czekał na pokrzywdzonego.

Obrońca zarzucił również naruszenie przepisów postępowania: z art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a wynikające z oparcia ustaleń co do winy oskarżonego wyłącznie na okolicznościach obciążających go, przy pominięciu dowodów i okoliczności świadczących na

jego korzyść, dowolnej ocenie dowodów i nienależytego uzasadnienia, szczególnie w zakresie w jakim Sąd I instancji oparł się na poszczególnych dowodach i w zakresie w jakim nie uznał dowodów przeciwnych, co winno również znaleźć odzwierciedlenie w szczegółowym, rzetelnym a przede wszystkim przekonującym uzasadnieniu; oraz z art. 627 k.p.k. poprzez jego zastosowanie i zasądzenie od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania obejmujących opłatę w kwocie 400 kwocie i wydatki w kwocie 1.494,55 zł w sytuacji gdy względy osobiste oskarżonego będącego osobą bezdomną, bez stałego dochodu nakazywały zwolnienie go z konieczności ponoszenia kosztów i obciążenie nimi Skarbu Państwa.

Z ostrożności procesowej obrońca podniósł zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej względem oskarżonego kary jednostkowej pozbawienia wolności za czyn opisany w pkt. 1. wyroku, a wynikającej z wymierzenia jej bez należytego uwzględnienia strony przedmiotowej zarzucanego oskarżonemu czynu, tj. rzeczywistego stopnia społecznego niebezpieczeństwa stworzonego przez oskarżonego gdy okoliczności sprawy, niewielki rozmiar doznanych obrażeń oraz niewielka wartość skradzionego mienia; nakazywały wymierzyć ją w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu przestępstwa rozboju i zasądzenie kosztów obrony z urzędu za II instancję, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego zasługiwała na uwzględnienie jedynie w zakresie naruszenia przepisu z art. 627 k.p.k. polegającego na obciążeniu oskarżonego kosztami procesu. Na wstępie należy wskazać, iż apelacja obrońcy poza powyższą kwestią dotyczy jedynie czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., skarżący w żaden sposób nie kwestionuje rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie czynu z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Zresztą kontrola instancyjna przeprowadzona w zakresie przestępstw z art. 288 k.k. w zw. z art. 12 k.k. pozwoliła stwierdzić, że ustalenia faktyczne poczynione przez sąd Rejonowy w tym zakresie są

jak najbardziej prawidłowe a ocena prawna zachowania oskarżonego i wymierzona mu kara słuszna i adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu. Dlatego też Sąd odwoławczy odniesie się tylko do sformułowanych przez obrońcę zarzutów apelacji dotyczących przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., orzeczonej za nie kary i naruszenia przepisu z art. 627 k.p.k.

Podnoszone w apelacji zarzuty, poza kwestią naruszenia przepisu z art. 627 k.p.k., nie znajdują żadnego merytorycznego uzasadnienia. Nie dają one podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku, ani nie podważają zasadności oraz prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia będącego przedmiotem tegoż orzeczenia. Apelacja stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu I instancji i uzasadnieniem zaskarżonego wyroku.

Przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie dała żadnych podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji mógł dopuścić się błędnych ustaleń faktycznych. O błędach w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku można mówić tylko wówczas, gdy Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, bądź gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wysnuł wnioski niezgodne z zasadami logicznego rozumowania lub doświadczeniem życiowym, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Na marginesie należy wskazać, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się wyłącznie do zakwestionowania stanowiska Sądu I instancji, lecz powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu co do oceny okoliczności sprawy. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie uzasadnia wniosku o popelnieniu przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych. Podobnie stwierdza SN w wyroku z dnia 3 marca 2007 r. sygn. akt WA 8/07. Aby więc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych był skuteczny niezbędne jest nie tylko wskazanie na wadliwość ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd, ale także wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich Sąd I instancji miał się dopuścić, czego obrońca nie uczynił, ograniczając się jedynie do wskazania, że oskarżony nie dokonał zaboru mienia M. F., a tym samym nie dopuścił się przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

Sąd meriti starannie zgromadził i przeprowadził wszelkie dowody, które w jakikolwiek sposób mogły prowadzić do wyjaśnienia okoliczności popelnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów. Zgromadzony i ujawniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy jest kompletny. Zatem nie było koniecznym przeprowadzanie innych dowodów.

Należy tu wskazać na prawidłowość dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń w zakresie stanu faktycznego i trafność samego merytorycznego orzeczenia o sprawstwie i winie oskarżonego. Jak już podniesiono powyżej, analiza zgromadzonego materiału dowodowego ukazuje, iż jest on kompletny, a przy tym nie daje jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie występują nie dające się usunąć wątpliwości dotyczące sprawstwa i winy oskarżonego. Sąd I instancji w prawidłowy, wnikliwy i rzetelny sposób dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego i słusznie rozstrzygnął co do winy oskarżonego, nie naruszając przy tym żadnych przepisów prawa materialnego, ani prawa procesowego.

Nie sposób również zarzucić, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oraz sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego. Podstawę zaskarżonego wyroku stanowił bowiem całokształt ujawnionych na rozprawie okoliczności, które dają pełen pogląd na kwestię zachowania oskarżonego i wszelkie istotne okoliczności przedmiotowego zdarzenia. Nadto ocena i analiza zgromadzonego materiału dowodowego została przeprowadzona zgodnie ze wskazaniami wiedzy, zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

To, że Sąd swoje ustalenia oparł na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego, a nie wyłącznie na wyjaśnieniach oskarżonego, i to w zasadzie tylko tych złożonych w toku rozprawy, jak chciałby jego obrońca, w żaden sposób nie narusza reguł

procedowania. Oczywiście nie można czynić zarzutu z tego, że Sąd I instancji ustalając stan faktyczny nie wziął pod uwagę wyłącznie złożonych w toku postępowania sądowego wyjaśnień oskarżonego. Sąd I instancji zasadnie

potraktował te wyjaśnienia oskarżonego jako przyjętą linię obrony mającą doprowadzić do uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej.

W tej sytuacji bezprzedmiotowe są wskazane przez skarżącego zarzuty obrazy przepisów z art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k.

Bezpodstawny jest również zarzut naruszenia przepisu z art. 424 k.p.k. Należy podnieść, iż Sąd I instancji sporządził staranne, szczegółowe, dokładne i obszernie uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w którym odniósł się do wszelkich okoliczności związanych z zarzucanym czynem i zachowaniem oskarżonego. W uzasadnieniu szczegółowo omówiono przeprowadzone dowody oraz wskazano jakie okoliczności i w jakim zakresie zostały wykazane w oparciu o jakie dowody. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji szczegółowo przedstawił kwalifikację prawną czynów przypisanego oskarżonemu oraz omówił również kwestię społecznej szkodliwości tego czynu, stopień jego zawinienia i wymiar orzeczonej kary.

Istotnie M. F. podczas okazania wizerunku nie miał pewności czy M. M. był osobą, która dopuściła się przestępstwa na jego szkodę. Tym niemniej pokrzywdzony składając zeznania nie miał wątpliwości, że osoba, która pobiła go na dworcu autobusowym dokonała jednocześnie zaboru jego mienia w postaci kurtki z pieniędzmi i telefonem komórkowym. Nieuzasadnione jest doszukiwanie się nieprawdy w zeznaniach świadka, póki nie pojawi się powód do takiej podejrzliwości. Natomiast w niniejszej sprawie nie ma żadnej przesłanki by chociażby podjąć podejrzenia, że zeznania pokrzywdzonego mogłyby być nieprawdziwe. Przeciwnie M. F. nie miał żadnych powodów by nieprawdziwie pomawiać o zabór mienia M. M., którego w ogóle nie znał. Nadto zeznania pokrzywdzonego odnośnie przebiegu zdarzenia są wewnątrznie spójne, logiczne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym w postaci zeznań L. S., częściowo wyjaśnień M. M. i zapisem monitoringu. Nie ulega zatem wątpliwości, że osoba, która pobiła M. F., dokonała jednocześnie zaboru jego mienia, co wynika nie tylko z zeznań samego M. F., ale również z zeznań L. S., zapisu monitoringu i pośrednio z wyjaśnień M. M.. Zeznania L. S. i zapis monitoringu jednoznacznie wskazują, że w miejscu zdarzenia znajdował się tylko pokrzywdzony i sprawca, oraz, że pokrzywdzony tuż przed zdarzeniem posiadał kurtkę, a bezpośrednio po jego pobiciu kurtki już nie miał. Żadnej innej osoby ani na miejscu zdarzenia ani w jego pobliżu nie było.

Natomiast nie ulega wątpliwości, że osobą, która pobiła M. F. był M. M., do czego oskarżony sam się przyznaje i co potwierdzają zeznania L. S. i pośrednio zapis monitoringu.

Tym samym Sąd I instancji słusznie rozstrzygnął co do winy oskarżonego i kwalifikacji prawnej przypisanego mu przestępstwa. Oczywiście jest, że to oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Odnosząc się do kwestii wymiaru jednostkowej kary 3 lat pozbawienia wolności, należy wskazać, iż rozstrzygnięcia Sądu I instancji w tym przedmiocie było prawidłowe, słuszne i zasadne. Wymierzona oskarżonemu kara za powyższe przestępstwo uwzględnia dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., przy czym Sąd I instancji wziął pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące, jak i obciążające. Prawidłowo określono stopień winy oskarżonego oraz stopień szkodliwości społecznej, które są znaczne. Trzeba mieć na uwadze fakt, iż oskarżony działał umyślnie, z premedytacją, a przy tym z błahych powodów, zaś później pozostawał bezkrytyczny wobec swojego czynu. Nie sposób zatem uznać aby orzeczona kara 3 roku pozbawienia wolności za przedmiotowe przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., które jest zagrożone karą od 2 do 15 lat pozbawienia wolności, jest rażąco niewspółmierna do charakteru popełnionego przez oskarżonego czynu i stopnia jego zawinienia. Fakt, że zrabowane przez oskarżonego mienie obiektywnie nie miało dużej wartości, chociaż z pewnością bezdomny pokrzywdzony inaczej ocenia tą wartość, to przy ocenie skutku przestępstwa trzeba mieć na uwadze, że na skutek tego czynu bezdomny pokrzywdzony w drugiej połowie grudnia tuż przed Świątami Bożego Narodzenia stracił kurtkę i być może wszelkie swoje środki pieniężne. W tej sytuacji sam fakt, iż pokrzywdzony nie doznał poważniejszych obrażeń nie może uzasadniać wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnych granicach zagrożenia. Nadto oskarżony dopuścił się przestępstwa rozboju w warunkach recydywy,

zaś Sąd I instancji zasadnie wziął pod uwagę, jego wcześniejszą wielokrotną karalność, w tym za umyślne przestępstwo podobne.

Również wymiar kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (za czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oskarżonemu wymierzono jednostkową karę 10 miesięcy pozbawienia wolności) jest adekwatny do popełnionych przestępstw oraz właściwości oskarżonego. Sąd I instancji mógł wymierzyć karę łączną w przedziale od 3 lat pozbawienia wolności do 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd I instancji określając wymiar kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, który spełnia cele zapobiegawcze i wychowawcze, słusznie oparł się na zasadzie asperacji, biorąc pod uwagę rozpiętość czasową pomiędzy poszczególnymi przestępstwami oraz rodzaj naruszonych przez oskarżonego dóbr chronionych prawem.

Rolą kary jest nie tylko odplata oskarżonemu za popełnione przestępstwo, czy zapewnienie jego resocjalizacji, ale również prewencja szczególna i ogólna, winny one zapewnić ochronę społeczeństwu przed przestępnymi działaniami oskarżonego i innych ludzi, którzy muszą mieć świadomość, że dopuszczenie się takiego przestępstwa pociąga za sobą konkretną i wymierną karę.

Zasługuje natomiast na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisu z art. 627 k.p.k. mający polegać na obciążeniu oskarżonego kosztami procesu. Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, że wobec oskarżonego w toku sprawy stosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, nadto orzeczono karę pozbawienia wolności. Nie wziął również pod uwagę faktu, iż oskarżony był osobą bezdomną, nie posiadającą stałej pracy zarobkowej. Nadto trzeba mieć na uwadze, że zaskarżonym wyrokiem zasądzono od oskarżonego nawiazki w znacznych kwotach. Tym samym sytuacja osobista i majątkowa

oskarżonego przemawia za zwolnieniem go od ponoszenia kosztów sądowych., gdyż obiektywnie nie będzie on w stanie ich zgromadzić i uiścić. Dlatego też w tym zakresie zmieniono wyrok Sądu Rejonowego w Jastrzębiu - Zdroju w ten sposób, że zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania przed Sądem I instancji.

Z tych samych względów zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Jacek Myśliwiec

SSO Katarzyna Gozdawa Grajewska SSO Sławomir Klekocki